

Paulo Fonseca wciąż jest bez pracy. Były trener Giallorossich był łączony z przeróżnymi klubami, a na czele listy znajdował się Tottenham. W wywiadzie dla *Sic* Portugalczyk potwierdził medialne doniesienia.

- Wszystko było gotowe, każda przeszkoda została pokonana. Jednak wraz z przybyciem nowego dyrektora generalnego (Paratici - dod.red.), pojawiły się trudne do przezwyciężenia komplikacje. Chcę trenować topowy klub, ale nie mogą być poddawane dyskusji moje pomysły na grę. Prezydent Levy i dyrektor sportowy Hitchen zawsze mnie wspierali to, że zespół musi grać ofensywną piłkę, być atrakcyjnym, dominującym, to są właśnie cechy moich zespołów. Wraz z przybyciem dyrektora generalnego sprawy uległy zmianie, nie było możliwym rozwijać czegoś, w co wierzyłem.

Autor: abruzzo